

# Donald Trump zakończył wojnę z węglem

30 marca 2017

Prezydent Stanów Zjednoczonych zrealizował właśnie kolejną obietnicę. We wtorek, Donald Trump podpisał dekret o niezależności energetycznej, który wycofuje poprzednie regulacje wprowadzone przez Baracka Obamę, dotyczące ograniczenia emisji gazów cieplarnianych przez elektrownie węglowe. Nowa administracja USA ogłosiła koniec wojny z węglem.

Podczas gdy rządy wielu innych państw świata starają się ograniczyć emisję gazów cieplarnianych i skupiają się na produkcji „czystej” energii, Trump od dawna twierdził, że globalne ocieplenie to fikcja. Według niego, problem został wymyślony przez Chińczyków aby osłabić rozwój gospodarczy wielu państw świata, w tym Stanów Zjednoczonych.

Podpisanie dekretu o niezależności energetycznej było zatem do przewidzenia. Trump ogłosił, że regulacje wprowadzone za czasów Obamy ograniczają swobodę ekonomiczną poszczególnych stanów, zaś jego działania pozwolą zwiększyć produkcję energii, zapewnić nowe miejsca pracy (szczególnie w sektorze górniczym) i odbudować bogactwo USA. Stany zdominowane przez Demokratów zapowiedziały, że nie poprą decyzji Trumpa i będą starały się utrzymać w mocy zatwierdzony w 2015 roku przez Obamę tzw. Plan Czystej Energii. „Właśnie o to w tym wszystkim chodzi: przywrócenie miejsc pracy, przywrócenie naszych marzeń i ponowne uczynienie Ameryki bogatą.”

Teoria globalnego ocieplenia, która zakłada, że podwyższenie globalnej temperatury jest spowodowane działalnością człowieka, została przyjęta jako pewnik. Ograniczenie emisji gazów cieplarnianych stało się więc priorytetem dla wielu państw świata. Kurs jaki został obrany przez Stany Zjednoczone

z pewnością nie zostanie przyjęty pozytywnie.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [WashingtonPost.com](http://WashingtonPost.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)